




MINDAUGAS ŠAPOKA*

 <https://orcid.org/0000-0002-9776-5290>

ZJAZD SZLACHTY LITEWSKIEJ W WILNIE W 1715 ROKU

Abstract

Gathering of Lithuanian Nobility
in Vilnius in 1715

The issue of the gathering of the Lithuanian nobility in Vilnius, organised in August 1715 by Great Hetman of Lithuania Ludwik Konstanty Pocij as a way of sparking a protest against the contributions imposed by King Augustus II for the maintenance of the Saxon army in the Polish-Lithuanian Commonwealth, has so far been marginally addressed in historiography. The purpose of the article is to examine the causes and consequences of the gathering and to determine the Russian attitude towards it. Using manuscript sources from Russia, Belarus, Poland and Lithuania, the author argues that the Russians had minimal influence over the organization of the gathering, yet they used it as a means to combat King Augustus II's attempts to free himself from Russian influence. There is ample evidence to put forward a hypothesis that the request to Tsar Peter I for acting as an intermediary in the conflict between the king and the nobility was conceived by Pocij and other leading officials of the Commonwealth rather than by Russian diplomats. The article also argues that the convention in Vilnius contributed significantly to the formation of the Tarnogród Confederation in the Crown. The Poles believed that the Lithuanians were determined to uphold the declaration of the Vilnius convention to instigate military action against the king's policies and contributions for the purposes of the Saxon army. When the news of the Vilnius gathering spread throughout Poland, riots began in the southern provinces, and part of the Polish army declared a confederation and took up arms.

Keywords: Augustus II, Ludwik Konstanty Pocij, Vilnius Confederation, Tarnogród Confederation, Great Northern War, Grand Duchy of Lithuania, eighteenth century

* Instytut Historii Litwy w Wilnie

 mind.sapoka@gmail.com

Nadesłany 2.12.2021; Nadesłany po poprawkach 20.12.2022; Zaakceptowany 10.01.2023

Okres między bitwą pod Połtawą w 1709 r. a sejmem niemym w 1717 r. jest jak dotychczas najsłabiej zbadanym okresem w historii Polski i Litwy. Niniejszy artykuł poświęcono omówieniu wewnętrznego kryzysu Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1714–1715 oraz zjazdowi szlachty litewskiej w Wilnie. W historiografii uwagę poświęcił mu Andrzej Rachuba, który pokrótce opisał okoliczności zwołania i decyzje zjazdu wileńskiego oraz niezadowolone z tego zgromadzenia króla Augusta II. Historyk trafnie zauważył, że car rosyjski Piotr I odegrał decydującą rolę w kwestii decyzji podejmowanych przez zjazd¹. Jego znaczenie w genezie konfederacji tarnogrodzkiej zostało już częściowo poruszone w innym miejscu². W tym artykule za cel postawiono sobie dokładniejsze zbadanie okoliczności zwołania zjazdu i odpowiedzenie na pytanie, dlaczego decyzje cara Rosji Piotra I przesądziły o dalszym biegu wydarzeń.

Głównym problemem wewnętrznym Rzeczypospolitej w 1714 r. było utrzymanie licznych oddziałów armii saskiej, wprowadzonych do kraju w 1713 r. pod pretekstem zagrożenia napaścią ze strony Turcji. Badania polskich historyków Jacka Staszewskiego i Józefa Andrzeja Gierowskiego wskazują, że król polski planował wykorzystać swoje wojsko do wprowadzenia w życie pewnych reform w państwie, m.in. zwiększenia jego dochodów, rozszerzenia uprawnień monarchy i rady senatu oraz zatwierdzenia syna Augusta II jako następcy tronu. Poza tym stacjonowanie wojska saskiego (które według różnych danych liczyło około 20 tysięcy żołnierzy) w Rzeczypospolitej miało odciążyć budżet Saksonii³. Z wyjątkiem pojedynczych osób w państwie polsko-litewskim nie było jednak wpływowych ludzi czy ugrupowań politycznych, które byłyby gotowe wesprzeć planowane przez króla reformy.

Zdecydowana większość senatorów i szlachty nie popierała wprowadzenia wojska saskiego. Nie zważając na to, król wydał uniwersały z prośbami skierowanymi do sejmików, prosząc o zebranie kontrybucji na utrzymanie tej armii. August II nawet nie planował zwoływać sejmu, na którym rozważono by możliwość nałożenia takich kontrybucji, dlatego w Rzeczypospolitej powszechnie były one uważane za nielegalne. Mimo to szlachta polska i litewska pod koniec

¹ Andrzej RACHUBA, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002, s. 335–337.

² Mindaugas ŠAPOKA, *Warfare, Loyalty and Rebellion. The Grand Duchy of Lithuania and the Great Northern War 1709–1717*, London–New York 2018, s. 161–170; idem, *Konfederacja Wielkiego Księstwa Litewskiego 1715–1716 roku i jej wpływ na negocjacje przed Sejmem Niemym*, [in:] *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*, red. Michał ZWIERZYKOWSKI, Warszawa 2019, s. 22–36.

³ Józef Andrzej GIEROWSKI, *W cieniu Ligi Północnej*, Wrocław 1971, s. 106–110, 135–138; Jacek STASZEWSKI, *Pomysły reformatorskie czasów Augusta II*, *Kwartalnik Historyczny*, R. 82: 1975, nr 4, s. 750–761.

1713 r. oraz pod koniec 1714 r. zgodziła się zebrać fundusze na utrzymanie Sasów. Trzeba jednak zaznaczyć, że z końcem 1714 r. niezadowolenie z tego powodu rosło. Dominujące w wewnętrznej polityce Litwy ugrupowania rodów Pocijów i Ogińskich pod przywództwem kasztelana wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Ludwika Konstantego Pocięja lawirowały między Augustem II a szlachtą. Hetman starał się nie odrzucać prośb szlachty o obronę jej przed kontrybucją na rzecz Sasów, lecz nie mógł równocześnie otwarcie sprzeciwiać się polityce króla.

Powrót króla szwedzkiego Karola XII z imperium Osmanów do Stralsundu i możliwość jego wtargnięcia z Pomorza Szwedzkiego nie tylko na tereny Rzeczypospolitej, lecz także do Saksonii zmusiły Augusta II pod koniec 1714 r. do skierowania części Sasów stacjonujących w państwie polsko-litewskim do jego ojczyzny. Resztę oddziałów pozostawionych w Rzeczypospolitej trzeba było jednak nadal utrzymywać. W tym celu posłowie sejmików litewskich w połowie grudnia 1714 r. zawarli z generalnym komisariatem wojska saskiego, instytucją nadzorującą pobór kontrybucji w Polsce i na Litwie, nowe umowy dotyczące kontrybucji. W odpowiedziach króla na instrukcje sejmików litewskich konstatowano, że wojsko saskie wprowadzono, by ochronić wolności szlacheckie. Król utrzymywał, że ponieważ nadal istnieje zagrożenie ze strony szwedzkiej, a wojska polskie i litewskie nie są w stanie same obronić kraju, obecność Sasów jest niezbędna. Jednocześnie zwołanie sejmu, który był jedyną instytucją mogącą legalnie uregulować sprawę kontrybucji dla wojska saskiego, król odkładał na czas nieokreślony⁴.

Po kilku tygodniach od zawarcia umów między sejmikami litewskimi a komisariatem wojska saskiego (w połowie stycznia 1715 r.) Pocięj przybył do Warszawy i spędził tam dwa miesiące. Hetman litewski został przez króla serdecznie przyjęty. Podczas tej wizyty inni ministrowie przebywający wówczas w Warszawie mieli wrażenie, że władca znowu obdarza Pocięja swoimi łaskami, chociaż wcześniej, według różnych pogłosek, król nie byłby przeciwny przekazaniu urzędu hetmana wielkiego litewskiego komu innemu⁵. Poza tym,

⁴ Odpowiedzi na instrukcje posłów z sejmików: trockiego z 20 XII 1714, Lietuvos valstybės istorijos archyvas (dalej cyt. LVIA), Metryka Litewska, sygn. 159, k. 267–270; wołkowyskiego z 23 XII 1714, Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, Мінск [Nacyjonalny Historyczny Archiw Biłarusi, Minsk] (dalej cyt. NGAB), fond 1710, inwentarz 1, sygn. 6, k. 688; brzesko-litewskiego z 24 XII 1714, *Акты издаваемые Виленскою археографическою комиссією*, т. 4, Вильна 1870 [*Акты издаваемые виленскою археографическою комиссією*, т. 4, Wilna 1870], s. 413–414.

⁵ L. K. Pocięj do Adama Mikołaja Sieniawskiego, 15 I 1715, Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej cyt. BCzart), sygn. 5916, nr 30166, [brak paginacji]; Karol Stanisław Radziwiłł do A. M. Sieniawskiego, 17 I 1715, BCzart, sygn. 5928, nr 33234, [brak paginacji]; Jan Szebek do A. M. Sieniawskiego, 24 I 1715, BCzart, sygn. 5961, nr 41759, [brak paginacji].

na żądanie władcy, Pociiej był zmuszony pogodzić się ze swoim politycznym przeciwnikiem – hetmanem polnym litewskim Stanisławem Ernestem Denhoffem⁶. Spór między hetmanami narodził się jeszcze pod koniec 1711 r. z powodu różnicy zdań w sprawie zarządzania wojskiem litewskim i jego opłacania⁷. Wówczas, gdy Pociiej był w Warszawie, większość litewskich sejmików miała nadzieję, że będzie on potrafił przekonać władcę, by zrezygnował z kontrybucji. Wykorzystując długi pobyt hetmana w Warszawie, jego polityczni przeciwnicy zaczęli w Litwie szerzyć pogłoski, jakoby zgodził się na kontrybucje dla Sasów i zdradził szlachtę⁸. Nic dziwnego, że w takich okolicznościach hetman nie widział potrzeby dłuższego przebywania w Warszawie i chciał wyjechać wcześniej, niż planował, lecz próśby monarchy wstrzymywały go od wyjazdu. A czas między przyjęciami płynął bardzo szybko⁹.

Nie otrzymując żadnego wsparcia od ministrów i hetmana litewskiego, gromniczne sejmiki Litwy z początku lutego 1715 r. były zmuszone potwierdzić kontrakty dotyczące kontrybucji¹⁰. Kontrakty określały tryb pobierania kontrybucji: które majątki będą płaciły i do kiedy kontrybucja ma być wpłacana. W tym samym czasie w Warszawie Pociiej i król August II odbyli prywatną rozmowę, podczas której władca powiedział, że ufa swemu rozmówcy i prosił go, by ten uspokoił niezadowoloną szlachtę litewską¹¹. Wydawało się, że zaufanie między królem a hetmanem wielkim litewskim zostało odbudowane. Tymczasem do Warszawy dotarła wiadomość o przybyciu do Wilna Iwana Gorochowa, osobistego wysłannika cara Rosji Piotra I do hetmana litewskiego¹². Pociiej czynił starania, by posłaniec carski pozostał w Wilnie, lecz kanclerz Rosji Gawriła Gołowkin rozkazał Gorochowowi niezwłocznie jechać do

⁶ L. K. Pociiej do A. M. Sieniawskiego, 31 I 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30168, [brak paginacji].

⁷ Więcej na temat konfliktu Pociieja i Denhoffa zob. M. ŠAPOKA, *Warfare, Loyalty and Rebellion*, s. 111–116, 119–122.

⁸ „Hetman litewski pogodził się z królem, na podatki wszelkie pozwala, nobilitatem odstępuje, a zatym ultima na wszystkich clades i już po wolności, jeżeli się na koń wszyscy nie wsiądziecie, wojska do siebie nie odbierzecie”, L. K. Pociiej do A. M. Sieniawskiego, styczeń 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30164, [brak paginacji].

⁹ „Bytności nie widzę tu teraz potrzeby, ile kiedy o sejmie, albo o radzie namieniają, że wkrótce jedno z tych złożone być ma. Wszyscy, widzę, tu praesentes zgadzają się, życząc rady, ja zaś pro omni possibili dissuadeo, życząc sejmie”, L. K. Pociiej do A. M. Sieniawskiego, 7 II 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30164, [brak paginacji].

¹⁰ M. ŠAPOKA, *Warfare, Loyalty and Rebellion*, s. 148–149.

¹¹ Aleksij Daszkow do Gawriły Gołowkina, 8 II 1715, *Российский государственный архив древних актов* [Rossijskij gosudarstwennyj archiw drevnich aktow] (dalej cyt. RGADA), fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 10, k. 33–34.

¹² Do hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego posłano drugiego dyplomatę carskiego – Aleksieja Daszkowa. Obaj mieli powiadomić hetmanów, że car nie pozwoli Augustowi II na wprowadzenie zmian w ustroju Rzeczypospolitej. Dyplomaci mieli potajemnie

Warszawy. Dlatego przybycie tam Gorochowa 3 marca pomieszało wszystkie plany Pocięja i wzbudziło podejrzenie króla o tajny związek hetmana wielkiego litewskiego z carem za plecami Augusta II¹³. Co oczywiste, Pocięj był niezadowolony z przybycia Gorochowa. Rosyjskiego wysłannika określano jako tajemniczego i mądrego człowieka¹⁴. Hetman litewski miał nadzieję w dalszym ciągu flirtować i z carem, i z królem, i ze szlachtą litewską, a także utrzymać przewodnią pozycję w polityce litewskiej. A Gorochow tylko ograniczał swobodę działań Pocięja. Sam Gorochow miał zatem słuszne wrażenie, że Pocięj chce się go pozbyć przy pierwszej nadarzającej się okazji¹⁵.

Pod koniec kwietnia w stolicy Litwy miało się rozpocząć posiedzenie Trybunału Głównego Litewskiego. Było to ważne wydarzenie w życiu Wielkiego Księstwa Litewskiego, a na pierwsze posiedzenia, na których wybierano marszałka Trybunału, zbierali się najważniejsi działacze polityczni Litwy. Trybunał w 1715 r. nie był pod tym względem wyjątkiem. W tym czasie w Wilnie przebywali: wojewoda wileński Kazimierz Jan Sapieha, wojewoda trocki Kazimierz Dominik Ogiński, starosta żmudzki Kazimierz Jan Zaranek, wojewoda witebski Kazimierz Aleksander Pocięj, wojewoda miński Krzysztof Zenowicz, wojewoda mściśławski Jan Stefan Tyzenhauz, chorąży nadworny litewski Michał Jan Tyzenhauz, kasztelan witebski Marcjan Michał Ogiński, kasztelan połocki Michał Kazimierz Pac, kasztelan brzeskolitewski Renald Sadowski, kasztelan nowogródzki Antoni Karol Nowosielski, podskarbi litewski Michał Kazimierz Kocięł. Trybunał się rozpoczął, a staraniem Pocięja i jego sprzymierzeńców jego marszałkiem został wybrany pisarz wielki litewski Krzysztof Konstanty Pac¹⁶.

W historiografii polskiej dominuje pogląd, że już wyjeżdżając z Warszawy, L. K. Pocięj miał konkretny plan działania przeciwko królowi. Umowa między monarchą a hetmanem wielkim litewskim nie została jakoby zrealizowana z powodu tzw. dóbr neuburskich, które kiedyś należały do Radziwiłłów birżańskich. August II już w lipcu 1714 r. otrzymał w zastaw dobra neuburskie na trzy lata od Karola Filipa Wittelsbacha, przyszłego elektora Palatynatu i męża nieżyjącej już Ludwiki Karoliny Radziwiłł¹⁷. Z tych powodów król kazał Pocię-

obserwować hetmanów, czy aby nie spiskują przeciwko carowi, zob. Instrukcje dla dyplomatów, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1714, nr 23, k. 1–5.

¹³ I. Gorochow do G. Gołowkina, 9 III i 30 III 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 7–10.

¹⁴ Maciej Ancuta do K. S. Radziwiłła, 30 XII 1714, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej cyt. AR), dział V, sygn. 126/II, s. 37–39.

¹⁵ I. Gorochow do G. Gołowkina, 15 IV 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 12.

¹⁶ Daniel Kazimierz Szyszka do K. S. Radziwiłła, maj 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 16037/I, s. 5–8.

¹⁷ Jerzy LESIŃSKI, *Spory o dobra neuburskie*, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. 6: 1996, s. 123.

jowi wycofać z tych dóbr oddziały wojska litewskiego i nic więcej na potrzeby wojska nie brać. Pociiej, który już miał tajne układy dotyczące opieki nad tymi dobrami z Sapiehami, nie chciał wykonać tych poleceń, gdyż na utrzymanie wojska litewskiego brakowało funduszy. Ważną rolę odegrał też strach o to, że król może dyslokować swoje wojsko w dobra neuburskie i wykorzystać je do dokonania przewrotu konstytucyjnego w Rzeczypospolitej. Podsumowując swoje spostrzeżenia w tej sprawie, Józef A. Gierowski stwierdził: „Dyplomata rosyjski Daszkow nie omieszkiał rozbudzić nadziei hetmana litewskiego na pomoc carską w razie wystąpienia przeciwko takim planom królewskim, czym podniesiony na duchu Pociiej powrócił na Litwę, by zająć się montowaniem nowej akcji antydworskiej”¹⁸.

Wydaje się, że taka ocena jest nie całkiem trafna i zbyt uproszczona. Bez wątplenia Pociiej spodziewał się, że w Warszawie zostaną rozwiązane główne problemy Rzeczypospolitej i wewnętrzne sprawy polityki Litwy: wyprowadzenie wojska saskiego i zwołanie sejmu. Żadna z tych kwestii nie została jednak załatwiona¹⁹. Niezwołanie sejmu sprawiło, że wojsku litewskiemu brakowało pieniędzy. Jego stan był zły. Pociiej był zmuszony umieszczać żołnierzy na zimę w dobrach należących do Kościoła, co nie było zgodne z prawem, gdyż majątki kościelne były zwolnione z obowiązku utrzymywania wojska²⁰. Pociiej zwracał się do sejmików litewskich, proponując, by razem z kontrybucją na wojsko saskie uchwalić podatek na utrzymanie wojska litewskiego. Ta prośba hetmańska nie została jednak wysłuchana²¹. Nie można zapomnieć, że wojsko było oznaką pozycji i siły hetmanów, dlatego byli oni zawsze zainteresowani, by wojsko było nakarmione i opłacone, a w rezultacie posłuszne. W tej sytuacji polityka króla groziła zniszczeniem głównego narzędzia Pociieja w wewnętrznej polityce

¹⁸ Józef Andrzej GIEROWSKI, *Traktat przyjaźni z Francją w 1714 r.*, Warszawa 1965, s. 220.

¹⁹ Sam Pociiej kąśliwie określił swój pobyt w Warszawie: „O warszawskiej rezydencji mojej śmieie rzec mogę, z ewangelistycznymi rybakami tota nocte laboranti, nil cepimus”; L. K. Pociiej do A. M. Sieniawskiego, 22 III 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30174, [brak paginacji].

²⁰ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 25 XI 1714, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 24a–26. Według Wojciecha Kriegseisena po podpisaniu umowy z hierarchami litewskiego Kościoła katolickiego w 1713 r. Pociiej nie wysyłał żołnierzy do majątków kościelnych, zob. Wojciech KRIEGSEISEN, „Krzywdy nad wszystkie krzywdy – hiberna w Polsce”. *Problem świadczeń kleru katolickiego na wojsko Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku*, Barok. Historia – Literatura – Sztuka, t. 8: 2001, nr 1, s. 32. Wydaje się jednak, że w pewnych okolicznościach Pociiej nie dotrzymywał warunków umowy, zob. Mindaugas ŠAPOKA, *The bishops of the diocese of Vilnius and Lithuanian domestic politics in 1709–1717. Attitudes, problems, and solutions*, Acta Poloniae Historica, t. 125: 2022, s. 191.

²¹ Jedynym wyjątkiem był sejmik żmudzki, na który, być może, wpływ miała obietnica Pociieja, że nie będzie posyłał na Żmudź oddziałów wojska na zimowanie, jeżeli jej sejmik ogłosi podatek na utrzymanie wojska, zob. Akt assekuracji od Jaśnie Wielmożnego Jm Pana Hetmana, 23 I 1715, LVIA, Seniejai aktai (dalej cyt. SA), sygn. 14511, k. 511–512; laudum sejmiku żmudzkiego, 22 I 1715, LVIA, SA, sygn. 14511, k. 730–731.

litewskiej. Skarżył się, że nie wie, w jaki sposób ma przygotować wojsko do nadchodzącej kampanii, a tym bardziej, jak – już na koniec maja – przesłać część wojska, zgodnie z prośbą króla, nad zachodnią granicę Polski²².

Na początku 1715 r. miało miejsce kilka zdarzeń, mających wielki rozgłos w Litwie. W styczniu 1715 r. oddziały saskie uczestniczyły w aresztowaniu administratora dworów Pocieja, Żyda Nochima, którego dwór królewski oskarżył o fałszowanie pieniędzy²³. W kwietniu 1715 r. Sasi spłądrowali dwory podskarbiego litewskiego M. K. Kocięła z powodu próby przejęcia przez niego kontroli nad tzw. starymi łożami, z których zysk według prawa należał do skarbu nadwornego monarchy. Sam podskarbi przez pewien czas był trzymany w areszcie domowym²⁴. Takie poczynania dworu nie mogły nie wystraszyć L. Pocieja i bliskich mu osób. Szlachta miała powody do niepokoju, gdyż władca planował wprowadzenie reform rządu i finansów, a nawet nie zamierzał ich przedyskutować w sejmie. Starania króla o przejęcie (prawem opieki lub własności) dóbr neuburskich wzbudzały obawy szlachty, że dzięki nim będzie mógł przetrzymać na terytorium polsko-litewskim wojsko saskie, bez żadnego z nią porozumienia²⁵. W latach 1714–1715 ukazało się wiele utworów propagandowych, w których przestrzegano szlachtę przed zagrożeniem absolutyzmem²⁶.

W takich okolicznościach, około 20 maja, Pocięj wydał manifesty dla szlachty litewskiej. Ogłaszały w nich, by sejmiki wybrały po dwóch delegatów na zjazd całej szlachty litewskiej w Wilnie, który miał się rozpocząć 29 lipca. Głównym celem zjazdu było ustalenie, jak utrzymać wojsko litewskie podczas nadchodzącej zimy. W tej kwestii sejmiki miały w pełni upoważnić swoich delegatów do podjęcia odpowiednich decyzji²⁷.

Samodzielny zjazd szlachty litewskiej, zwoływany przez króla, w celu rozwiązania sprawy opłacania wojska, nie był nowością. Takie zebrania, zwane konwokacjami, przypominały sejm Wielkiego Księstwa Litewskiego, który formalnie został zlikwidowany po zawarciu unii lubelskiej w 1569 r. Nie zważając na to, niezależne zjazdy litewskiej szlachty i senatorów odbywały się w kolejnych dekadach. Były wygodnym sposobem do rozwiązywania problemów

²² L. K. Pocięj do A. M. Sieniawskiego, 22 III 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30174, [brak paginacji].

²³ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 25 III 1714, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 10–12.

²⁴ Mindaugas ŠAPOKA, *Senųjų muitų administravimas Lietuvas Didžiojoje Kunigaikštystėje 1710–1717*, Lietuvos istorijos metraštis, 2019, m. 1, s. 92.

²⁵ Józef Andrzej GIEROWSKI, *Polska, Saksonia i plany absolutystyczne Augusta II*, [in:] *Polska w epoce oświecenia. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. Bogusław LEŚNODORSKI, Warszawa 1971, s. 103.

²⁶ J. A. GIEROWSKI, *W cieniu Ligi Północnej*, s. 111–113.

²⁷ Uniwersał Ludwika Pocięja, 26 V 1715, Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskijų biblioteka (dalej cyt. LMAVB), fond 17, sygn. 177, k. 608.

opłacania wojska litewskiego i innych spraw wewnętrznej polityki Litwy do lat trzydziestych XVII w.²⁸ Warto podkreślić, że pod koniec 1711 r. hetman wielki litewski Ludwik Konstanty Pociąg i kanclerz litewski Karol Stanisław Radziwiłł poważnie zastanawiali się nad zwołaniem konwokacji litewskiej. Zrezygnowano z tych planów tylko dlatego, że władca zdecydował się w kwietniu 1712 r. zwołać sejm²⁹. Obecny zjazd chciano jednak zwołać w ogóle bez konsultacji z Augustem II. Królowie nigdy nie chcieli przyznać szlachcie uprawnień do organizowania zgromadzeń prawa publicznego, bo to ograniczało ich siłę w państwie i możliwości działania oraz dawało opozycji okazję do szerokich kontaktów³⁰. Nic więc dziwnego, że wiosną 1715 r., gdy w Polsce i w Litwie rosło niezadowolenie ze stacjonującego w kraju wojska saskiego, August II nie aprobował zjazdu zwołanego przez Pociąga.

Z tego powodu dwór królewski zaproponował hetmanowi odwołanie uniwersałom wzywających na zgromadzenie. August II posłał do Pociąga biskupa kijowskiego Walentego Macieja Arcemburskiego³¹. Gdy do hetmana dotarła wiadomość o braku poparcia ze strony monarchy, hetman zrezygnował z wcześniejszego planu pozbycia się posłańca cara Gorochowa. Obecność w pobliżu carskiego wysłannika stała się dla hetmana korzystna³². W tym samym czasie ministrowie Piotra I poprosili dwór Augusta II o pozwolenie na wkroczenie wojska rosyjskiego na terytorium Rzeczypospolitej. To miał być korpus kilkudziesięciu tysięcy żołnierzy wysyłanych jako pomoc dla królów Prus i Danii, walczących przeciwko Szwedom na Pomorzu³³. W historiografii panuje opinia, że August II po otrzymaniu nowin z Litwy oraz wiadomości o wojsku rosyjskim zrozumiał, że Pociąg działa w porozumieniu z carem³⁴. Posłaniec Piotra I przy dworze Augusta II Grigorij Dołgoruki musiał wysłuchać pretensji, jakoby Rosjanie potajemnie wspierali działania hetmana³⁵. Należy jednak zwrócić uwagę, że Pociąg w swej korespondencji do swego kolegi, hetmana wielkiego

²⁸ A. RACHUBA, *Wielkie Księstwo Litewskie*, s. 243–283.

²⁹ M. ŠAPOKA, *Warfare, Loyalty and Rebellion*, s. 112–113.

³⁰ A. RACHUBA, *Wielkie Księstwo Litewskie*, s. 289.

³¹ August II do L. K. Pociąga, 13 VI 1715, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (dalej cyt. BJ), sygn. 6252, s. 50–51; S. Szembek do A. M. Sieniawskiego, 18 VI 1715, BCzart, sygn. 5962, nr 42180, [brak paginacji].

³² I. Gorochow do G. Gołowkina, 3 VI 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 17.

³³ G. Gołowkin do G. Dołgorukiego, 13 V 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 14, k. 1–4; Piotr I do Augusta II, 3 V 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 14, k. 32–33.

³⁴ Józef FELDMAN, *Geneza konfederacji tarnogrodzkiej*, *Kwartalnik Historyczny*, R. 42: 1928, nr 3, s. 519–520; J. A. GIEROWSKI, *Traktat przyjaźni z Francją*, s. 220.

³⁵ G. Dołgoruki do G. Gołowkina, 2 VII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 31–34.

koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego, pisał, że nie ma pojęcia, dlaczego kilkadziesiąt tysięcy rosyjskich żołnierzy koncentruje się przy granicy Litwy³⁶. Nie można zatem kwestionować, że Pociiej nie był informowany o marszu żołnierzy rosyjskich, a oskarżenia o zawarciu umowy między Rosjanami a Pociiejem wydają się wyssane z palca.

Pociiej w liście do kanclerza koronnego Jana Szembeka, tłumacząc swe działania, wyjaśniał, że zwołana przez niego rada wileńska nie będzie konwokacją Wielkiego Księstwa Litewskiego, a tylko zebraniem mającym na celu znalezienie sposobu opłacenia wojska litewskiego przed zimą. Takie zebranie nie koliduje z interesami Augusta II i jest potrzebne Litwie, gdyż – jak pisał Pociiej – to sami przedstawiciele sejmików winni ustalić, kto jaką sumę przeznaczy na wojsko, bo w przeciwnym razie zimą znowu nie będzie porządku: sejmiki będą wysyłać swe poselstwa do hetmana, a wojsko na tym ucierpi³⁷. Hetman w innym liście do kanclerza litewskiego K. S. Radziwiłła wyjaśniał, że to, iż w takim zjeździe będą uczestniczyli senatorowie, nie jest sprzeczne z prawem, gdyż tak bywało i dawniej. Hetman wyraził niezadowolenie, że władca nie chce zwołać sejmu, na którym byłby rozważony sposób utrzymania wojska. Dalej przedstawiono zarzut wobec władcy, że jeżeli ten nie zgadza się z wybranym przez hetmana sposobem rozważenia kwestii utrzymania wojska, to znaczy, że król najprawdopodobniej w ogóle nie chce mieć wojska litewskiego, które hetman osobistym staraniem utrzymuje już siedem lat³⁸.

Hetman litewski uważał więc, albo tylko sprawiał takie wrażenie, że nie robi nic złego, tymczasem władca przeciwstawiał się zwołaniu zjazdu wileńskiego

³⁶ L. K. Pociiej do A. M. Sieniawskiego, 12–21 V 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30178–30179, [brak paginacji].

³⁷ „Pisziesz w.m. pan, że jakobym miał wydawać uniwersały do województw i powiatów, które by miały szkodzić authoritati JKM. To jest fałsz, bo ja wiem, co są za Maiestatibus i w nie pewnie intrygować się nie myślę. Wydaję ja uniwersały generice tylko do Księstwa Lit., denunciando, że dystrybutę moją hibernową i lokacją składam w Wilnie, aby ichm. sobie tam attendant, przeładowania żeby nie mieli i mnie dalej legacjami swemi nie kłócili i wojska in futurum odmianami nie turbowali. Ta tedy dystrybuta jest zawsze we władzy hetmańskiej, wolno ją gdzie chce złożyć, jako corocznie i we Lwowie bywa. To nie może nikomu przynosić skrupułu”, L. K. Pociiej do J. Szembeka, 2 VI 1715, BCzart, sygn. 469, nr 94, [brak paginacji].

³⁸ „Nie wiem tedy, co by to KJM urażać miało, co prawem dzieje się. Ani to jest nowina, że na dystrybutach hetmańskich zasiadali senatorowie i różne godni ludzie. Było to zawsze practicum i przedtym, i już i za mnie. A przecie nigdy to nie było in apprehensione, chyba że KJM cale chce, żebym nie myślał o wojsku naszym, albo go mieć totaliter nie chce, bo przez niedziel kilkanaście żebrząc u KJM, ut succurat wojsku, niczgom wyżebrzeć nie mógł. Reprezentowałem impossibilitatem trzymania dalej tego wojska bez zapłaty, bez lokacyj, ktoem bez siedm lat divisus prawie utrzymowałem in obsequio KJM i Rzeczypospolitej, prosząc, aby KJM sposoby jakie adinveniat lub sejm, lub cokolwiek inszego naznaczywszy, i w tym nie jestem exauditus”, L. K. Pociiej do K. S. Radziwiłła, 6 VI 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 11913/VI, s. 102–103.

przede wszystkim dlatego, że nie był on z nim uzgodniony. Przyczyna zwołania zjazdu przez Pocięja tkwi w wewnętrznej polityce Augusta II. W maju 1715 r. stało się jasne, że król nie zamierza w najbliższym czasie zwoływać sejmu³⁹. Wiosną 1715 r. w Wilnie Pocięj rozpoczął własne sądy hetmańskie: wszyscy pokrzywdzeni przez wojsko litewskie mogli zwracać się o odszkodowania. Wiadomo, że sądy te odbywały się jedynie na pokaz. Wojsko nie miało pieniędzy, dlatego nawet po otrzymaniu pozytywnego wyroku nie można było spodziewać się utrzymania rekompensaty⁴⁰. Hetman musiał wymyślić, jak zapewnić środki na utrzymanie wojska, a jednocześnie nie zwiększać niezadowolenia szlachty. Jedynym wyjściem było dogadanie się z nią. To, że przygotowywano się do debaty nad utrzymaniem wojska, potwierdzają polecenia Pocięja, aby oszacować stan starostw litewskich⁴¹. Raporty miały być przedstawione na zjeździe wileńskim. Można przypuszczać, że do podjęcia decyzji o zwołaniu zjazdu wileńskiego przyczynił się też rozkaz władcy, by Pocięj przesłał 3 tysiące najlepszych litewskich żołnierzy do Polski. Te siły miały pomóc w obronie zachodnich granic Rzeczypospolitej w przypadku, gdyby król szwedzki ze swoim wojskiem napadł na państwo polsko-litewskie. Chociaż formalnie hetman wielki litewski starał się zebrać taki kontyngent i zrealizować rozkaz władcy, tak naprawdę bał się stracić swych najlepszych żołnierzy i nie chciał podporządkować się woli króla⁴².

³⁹ August II nie chciał zwołać sejmu, gdyż ten mógł być zerwany, dlatego wołał zwołać radę konfederacyjną, której nie obowiązywało prawo *liberum veto*, L. K. Pocięj do A. M. Sieniawskiego, 20 II 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30171, [brak paginacji]. Jeszcze będąc w Warszawie, Pocięj przestrzegał władcę i przebywających tam ministrów, że jeżeli będzie zwołany sejm, a nie rada, wówczas szlachta przyśle swoich delegatów „non ad consultandum, ale z protestacyjami i manifestacyjami”, L. K. Pocięj do A. M. Sieniawskiego, 28 II 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30172, [brak paginacji]. Wydaje się, że August II nie wykluczał możliwości zwołania sejmu, lecz to zależało od działań króla szwedzkiego i jego wojska, K. S. Radziwiłł do A. M. Sieniawskiego, 13 I 1715, BCzart, sygn. 5928, nr 33240, [brak paginacji]. Według kanclerza koronnego Szembeka król zwołał sejm, jeżeli wojsko szwedzkie zostanie usunięte z Pomorza (to stało się pod koniec grudnia 1715 r.) albo jeżeli król Szwecji zacznie pertraktacje pokojowe (nie rozpoczęto ich jednak do maja 1718 r.), J. Szembek do A. M. Sieniawskiego, 30 V 1715, BCzart, sygn. 5961, nr 4178, [brak paginacji].

⁴⁰ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 26 V 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 49–51. Sąd hetmański wojska litewskiego dotychczas nie doczekał osobnego opracowania. Zob. najnowszą pracę dotyczącą wojska koronnego: Jan Jerzy Sowa, *Wojskowa Temida. Dyscyplina i sądownictwo wojskowe w Koronie w dobie wojen tureckich w drugiej połowie XVII wieku*, Białystok 2021.

⁴¹ Ordynans L. K. Pocięja, 4 VI 1715, LVIA, SA, sygn. 13682, k. 1531.

⁴² L. K. Pocięj do A. M. Sieniawskiego, 9 IV 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30176, [brak paginacji]; I. Gorochow do G. Gołówkina, 19 V 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 16. Motywując zagrożeniem ze strony Turków, Pocięj ostatecznie odmówił wykonania rozkazu króla, L. K. Pocięj do A. M. Sieniawskiego, 21 V 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30179, [brak paginacji].

Reakcja Augusta II na zwoływany przez Pocięja zjazd była jednoznacznie negatywna. Zapewne najprecyzyjniej przyczyny niezadowolenia władcy określił Krzysztof Zawisza w swoich wspomnieniach. Król był niezadowolony z tego, „że prawa majestatyczne zabrał hetman, że sejmiki czynił i t. d., tem bardziej że się też obawiał, aby co przeciw królowi i wojskom saskim nie wyniknęło”⁴³. Nie ma dostatecznej liczby źródeł, by udowodnić, że do takiej reakcji przyczynili się polityczni wrogowie hetmana wielkiego litewskiego. Trudno uwierzyć w przypadek, że gdy władca zdecydował się wstrzymać zwołane przez Pocięja zgromadzenie, do Warszawy przybył Jan Kazimierz Sapieha, starosta bobrujski i hetman wielki litewski z nominacji Stanisława Leszczyńskiego, od dawna rywalizujący z Pocięjem w polityce wewnętrznej Litwy. Źródła świadczą o tym, że Sapieha wspólnie ze Stanisławem Ernestem Denhoffem w Warszawie działali przeciwko Pocięjowi, tzn. starali się oczerniać hetmana litewskiego w oczach władcy. Do Wilna dotarły plotki o tym, że Sapieha i Denhoff z tysiącem jeźdźców saskich jadą do Brześcia Litewskiego, by aresztować Pocięja⁴⁴. Po stolicy Wielkiego Księstwa krążyły też propagandowe pisemka, w których pisano, że król rzekomo obiecał buławę wielką litewską Denhoffowi, a urząd hetmana polnego – Sapieże⁴⁵.

Z powodu działań władcy Pocięj, nie czekając długo, poskarżył się Gorochowowi. Oświadczył rosyjskiemu posłańcowi, że w przejętych listach króla pisano, iż po zawarciu pokoju ze Szwecją hetman wielki koronny Sieniawski i on będą zwolnieni z urzędów, a Pocięj może być nawet zabity. Pocięj powiadomił posłańca rosyjskiego, że z powodu tych plotek wydano wojsku litewskiemu rozkaz zgromadzenia się przy Brześciu Litewskim, mieście znajdującym się przy głównej drodze z Warszawy do Wilna. Sieniawski – kontynuował Pocięj – był gotowy wesprzeć wojsko litewskie oddziałami koronnymi. Hetman wielki litewski poskarżył się również rosyjskiemu wysłannikowi, że August II planuje znieść wolności szlacheckie i dokonać przewrotu konstytucyjnego w Rzeczypospolitej oraz rozwiązać wojsko litewskie. Z tych powodów Pocięj prosił Piotra I o pomoc. Odpowiedź, jaką hetman litewski usłyszał od posłańca rosyjskiego, sprawiła mu jednak zawód. Gorochow stwierdził, że car Rosji nie popiera żadnych działań Litwinów skierowanych przeciwko Augustowi II, dopóki toczy się wojna ze Szwecją. Litwini, według carskiego posłańca, powin-

⁴³ Krzysztof ZAWISZA, *Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666–1721)*, red. Julian BARTOSZEWICZ, Warszawa 1862, s. 307.

⁴⁴ Jakub Dunin do K. S. Radziwiłła, 30 V 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 3380/II, s. 12–13; M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 22 VI 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 54–56; Wieści z Warszawy, 23 V 1715, BCzart, sygn. 2740, k. 311; M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 14 VII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 61–62; G. Dołgoruki do G. Gołowkina, 16 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 45–46.

⁴⁵ Michał Puzyna do J. Szembeka, 7 VII 1715, BCzart, sygn. 470, nr 8, [brak paginacji].

ni być cierpliwi, gdyż obecnie głównym celem cara jest pokonanie Szwecji⁴⁶. Zgodnie z dostępnymi źródłami można stwierdzić, że Rosjanie nie mieli wątpliwości, iż plany Augusta II legną w gruzach, gdyż król polski jest po prostu za słaby, by samodzielnie zmienić ustrój polityczny w Rzeczypospolitej. Można stwierdzić, że latem 1715 r. celem zewnętrznej polityki Rosji było uspokojenie niezadowolonych Litwinów, lecz tym samym w przyszłości utrzymanie Pocięja, Sieniawskiego i ich współtowarzyszy w szeregach sprzymierzeńców Rosji⁴⁷.

Nie ma żadnych dowodów, że zwołanie zjazdu do Wilna było spowodowane przez Piotra I⁴⁸. Pocięj zdecydował się na to posunięcie z powodu złożoności ówczesnej sytuacji politycznej Litwy, nie zaś na polecenie dyplomatów Rosji. Uwzględniając zasady konsyliarnej polityki Rzeczypospolitej, byłoby niemożliwe samodzielne zwołanie „konwokacji” Litwy przez hetmana wielkiego litewskiego bez konsultacji z innymi, sprawującymi litewskie dygnitarstwa, którzy w tym czasie przebywali w stolicy Wielkiego Księstwa. Można przypuszczać, że niejasne plany króla wzbudzały niepokój zarówno wśród magnatów litewskich, jak i wśród licznej rzeszy szlachty. Dlatego decyzja o zwołaniu zjazdu na Litwie była logicznie uzasadniona z uwagi na pilną potrzebę zapewnienia finansowania wojska litewskiego.

Niewiele jest informacji o sejmikach, które zebrały się przed zjazdem wileńskim i wybierały delegatów. Na podstawie fragmentarycznych danych można stwierdzić, że jedne sejmiki odbyły się i wybrały delegatów na zjazd, inne zaś limitowały się, oczekując na to, jakie decyzje przyjmą sejmiki innych powiatów⁴⁹. Sejmik orszański zebrał się w połowie czerwca. Formalnie delegaci powiatu udający się na zjazd w Wilnie byli nazywani posłami do Pocięja. Delegaci jednak musieli złożyć przysięgę, że nie przyjmą tam niczego szkodliwego dla powiatu i Rzeczypospolitej⁵⁰. Sejmik oszmiański zebrał się 22 czerwca, lecz delegatów na zjazd wileński nie wybrał. Zamiast tego wojewoda miński wraz z innymi urzędnikami powiatu oszmiańskiego mieli udać się do Wilna, by

⁴⁶ I. Gorochow do G. Gołowkina, 28 VI 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 20–22.

⁴⁷ G. Dołgoruki do G. Gołowkina, 7 VI–16 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 12–46.

⁴⁸ Zjazd zwołany przez Pocięja i nastawienie w polityce przeciwko królowi Jacek Staszewski wiąże z litewskim separatyzmem. Nie ma jednak wystarczających dowodów, które świadczyłyby, że coś innego, poza nierozsądną polityką Augusta II, dążącego do wzmocnienia swojej władzy w Rzeczypospolitej, było głównym powodem zwołania zjazdu wileńskiego, zob. Jacek STASZEWSKI, *Stosunki polsko-rosyjskie w pierwszej połowie XVIII w. na tle międzynarodowego położenia Rzeczypospolitej*, [in:] *Przemiany w Polsce, Rosji, na Ukrainie, Białorusi i Litwie (druga połowa XVII – pierwsza XVIII w.)*, red. Juliusz BARDACH, Wrocław 1991, s. 15.

⁴⁹ D. Szyszka do K. S. Radziwiłła, 14 VI 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 16037/I, s. 12–14.

⁵⁰ Postanowienie sejmiku orszańskiego, 16 VI 1715, NGAB, fond 1731, inwentarz 1, sygn. 7, k. 833–834.

uczestniczyć w posiedzeniach. Mieli przeciwstawiać się podatkowi, jeżeli takie będą rozważane i nie wdawać się „in materias status”⁵¹. Sejmik w Nowogródku miał zebrać się 22 lipca, lecz nie ma informacji o przyjętych tam postanowieniach⁵². Wileński sejmik miał obradować 24 lipca⁵³, lecz nie udało się znaleźć jego postanowień.

August II w dalszym ciągu starał się nie dopuścić do zjazdu w Wilnie. Wspomniany biskup kijowski Walenty Maciej Arcemberski, a później również łowczy koronny Jakub Zygmunt Rybiński, zgodnie ze wskazówkami króla próbowali przekonać Pocięja, by ten odwołał zjazd. Hetman litewski się wykręcał. W tym samym czasie odrzucił zaproszenie króla do Warszawy w celu uczestniczenia w radzie senatu. Jako główny powód swej odmowy podał obawę, że po jego wyjeździe może dojść do konfederacji wojska litewskiego⁵⁴. Można jednak podejrzewać, że hetman wielki litewski nie chciał, by powtórzył się scenariusz z początku 1715 r., gdy spędził w Warszawie dwa miesiące i w tym momencie przybyli posłowie sejmików litewskich do Warszawy i wyrazili zgodę na nowe kontrybucje dla utrzymania wojska saskiego. Pozostającej na Litwie szlachcie wydawało się, że goszczący w Warszawie Pocięj zgadza się z żądaniami króla, by płacić kontrybucje dla Sasów. To obniżało autorytet hetmana w oczach szlachty, a tego chciał wszelkimi sposobami uniknąć. Teraz Pocięj znowu był przekonany, że August II będzie domagał się nowych kontrybucji dla wojska saskiego, a przez przyjazd do Warszawy ponownie skompromituje się w oczach szlachty.

Na początku lipca jednak Pocięj rozmyślił się i odwołał zgromadzenie w Wilnie. Wydaje się jednak, że wcale nie zmienił na ten temat zdania, a jedynie wybrał najrozsądniejsze rozwiązanie. Zwlekał jeszcze dwa tygodnie z wysłaniem odezwy do szlachty litewskiej z informacją o odwołaniu zjazdu. Postąpił tak świadomie – by wszystkie powiatowe sejmiki już się odbyły, kiedy dotrze wiadomość o odwołaniu zjazdu. Co więcej, starając się przypodobać dworowi królewskiemu, Pocięj oświadczył, że w dniu zjazdu nie będzie go w Wilnie. Hetman obiecał, że będzie oczekiwał wieści od króla, jak innymi sposobami mógłby zapewnić utrzymanie dla wojska litewskiego. Takie oświadczenie hetmana nie przekonało kanclerza litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła i biskupa wileńskiego Konstantego Kazimierza Brzostowskiego, którzy sądzili, że Pocięj kłamie. Poprosili więc hetmana, by przysiągł, że nie będzie uczestniczył

⁵¹ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 30 VI 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 57–58.

⁵² Jan Hordyna do K. S. Radziwiłła, między 3 a 15 VII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 5359/V, s. 146–149.

⁵³ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 7 VII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 59–60.

⁵⁴ L. K. Pocięj do A. M. Sieniawskiego, 9–27 VI 1715, BCzart, sygn. 5916, nr 30181–30182, [brak paginacji].

w zjeździe wileńskim, nawet jeżeli wybrani na sejmikach przedstawiciele szlachty przybędą do Wilna. Hetman nie zastanawiając się, spełnił tę prośbę⁵⁵. Nie ma źródeł, które pomogłyby ustalić, co tak naprawdę myślał. Można tylko podejrzewać, że brak zgody cara na jakiegokolwiek działania przeciwko królowi zmusiły Pocięja do złagodzenia swojego stanowiska w sprawie zjazdu wileńskiego. Uległ rzekomo woli Augusta II i odwołał zjazd, lecz chciał, by ten się zebrał. Dlatego po jego rozpoczęciu trzeba było odegrać spektakl, który usprawiedliwiłby Pocięja w oczach monarchy.

Dlatego 29 lipca, gdy miał się rozpocząć zjazd wileński, Pocięj był w Solcznikach, kilkadziesiąt kilometrów od stolicy Litwy. Tymczasem w dolnym zamku wileńskim, w sali sejmikowej, licznie zebrali się delegaci z sejmików. Niektóre powiaty przysłały więcej niż po 10 przedstawicieli. Poza tym było mnóstwo różnych urzędników z powiatów, którzy przybyli z własnej inicjatywy lub na polecenie sejmików. Zgromadzenie szlachty rozpoczęło się, lecz nie było na nim hetmana wielkiego litewskiego, który zjazd zwołał. Dlatego przedstawiciel sejmiku wileńskiego Michał Jan Tyzenhauz, działając niewątpliwie zgodnie ze wskazówkami Pocięja, zachęcił wszystkich zebranych, by wybrali posłów, którzy udaliby się do Pocięja i zaprosili hetmana na zjazd. Ta sugestia została jednogłośnie przyjęta, tak jak i inne propozycje poselstw do różnych senatorów przebywających w tym czasie w Wilnie. Wszyscy byli zapraszani na zebranie. Tak zakończył się pierwszy dzień zjazdu. Obrady wznowiono 1 sierpnia. Wówczas przeczytano odpowiedzi Pocięja i innych senatorów. Tłumaczyli oni, że nie mogą przybyć na zebranie, „nie wiedząc in quo fundamento ten congres, ponieważ żadnych na to nie było uniwersałów od Króla Jm. i nie wiedzą o propozycjach”⁵⁶. Delegaci od razu limitowali zebranie na kolejny dzień. Można podejrzewać, że odmawiając przybycia, Pocięj dalej odgrywał swą rolę, służącą do usprawiedliwienia go w oczach króla. Chciał zapewne pokazać, że proszony i ponaglany przez szlachtę litewską do przybycia, nie miał innego wyjścia, jak tych próśb wysłuchać. To nie on zwołał szlachtę litewską na zjazd wileński, który dwór królewski uważał za nielegalny, to szlachta litewska się zebrała i go zaprosiła oraz poprosiła o przewodniczenie.

Dlatego 1 sierpnia Pocięj przybył do Łukiszek, ówczesnego przedmieścia Wilna. Teraz hetman wielki litewski zmienił swoje stanowisko. Wciąż jeszcze odmawiał przybycia na zebranie, widocznie wszelkimi sposobami chcąc zyskać na czasie, czekając na wieści z Warszawy o postanowieniach rady senatu. Tym razem jednak powiadomił przedstawicieli szlachty, że chce rozpocząć

⁵⁵ L. K. Pocięj do K. S. Radziwiłła, 27 VII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 11913/VI, s. 73–75; M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 21 VII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 65–67; K. K. Brzostowski do K. S. Radziwiłła, 30 VIII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 1513/V, s. 139–142.

⁵⁶ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 4 VIII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 65–67.

sądy hetmańskie w sprawach odszkodowania za szkody wyrządzone przez wojsko. Zamierza również przydzielić miejsca zimowania dla wojska litewskiego. Z tego powodu prosił, by przysłano do niego po jednym przedstawicielu z powiatu, aby z nim rozwiązać ten problem. Zebrani przedstawiciele szlachty nie byli zadowoleni z takiego początku posiedzenia. Minął tydzień, formalnie posiedzenia zjazdu nie rozpoczęły się, a Pocij wciąż odmawiał przybycia na zgromadzenie, które sam zwołał. Część delegatów szlachty zaczęła zastanawiać się, czy nie jechać do domu. Był początek sierpnia i szlachta najchętniej pozostałaby w swoich gospodarstwach, w których akurat rozpoczynały się żniwa, zamiast siedzieć w Wilnie, nic nie robiąc. W tych dniach dotarły do litewskiej stolicy wieści o tym, że Sasi rozlokowali się w dobrach szlacheckich województwa brzeskolitewskiego. Niezadowolenie ze swawoli wojska saskiego było wielkie, a Pocij zdecydował, że to dobry moment, by zrzucić maskę. Dnia 5 sierpnia przybył do Wilna, do klasztoru franciszkanów, gdzie odbywało się posiedzenie delegatów. Na drugi dzień jednogłośnie został wybrany marszałkiem zjazdu⁵⁷.

Biorąc przykład z hetmana wielkiego litewskiego, na zebranie przybyli wojewoda witebski Kazimierz Aleksander Pocij, wojewoda mścisławski Jan Stefan Tyzenhauz oraz wojewoda miński Krzysztof Zenowicz, jak również inni przebywający w tym czasie w stolicy senatorowie – kasztelan witebski Marcján Michał Ogiński i kasztelan nowogródzki Antoni Nowosielski. Przybycia odmówił natomiast podkanclerzy litewski Kazimierz Czartoryski. Jeszcze inaczej postąpił biskup wileński Kazimierz Konstanty Brzostowski, który chcąc uniknąć żądań szlachty, by uczestniczył w zebraniu, 4 sierpnia specjalnie wyjechał z Wilna. Podskarbi litewski Michał Kazimierz Kociej także unikał pokazania się na zebraniu. Głównym tego powodem była jego niechęć do przedstawienia sprawozdań z poboru ceł, gdyż szlachta litewska chciała zysk z nich przeznaczyć na opłacenie wojska litewskiego, a w tym przypadku podskarbi straciłby ważną część swoich dochodów. Pokazanie się na zebraniu Pocija przyśpieszyło przyjęcie uchwał. Już po kilku dniach, 8 sierpnia, uzgodniono nowy komput wojska. Liczebność wojska litewskiego miała zostać zmniejszona (na papierze) do 8664 porcji, co realnie oznaczało około 6 tysięcy żołnierzy. Następnego dnia delegaci szlachty debatowali nad źródłami finansowania wojska. Na posiedzeniu, które trwało od godziny 7 rano do godziny 11 wieczorem, delegaci zgodzili się ogłosić podatek na wojsko w wysokości 15 złotych od dymu. Suma otrzymana z tego podatku miała uzupełnić dochody ze stałych podatków (cła,

⁵⁷ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 4 VIII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 65–67; L. K. Pocij do K. S. Radziwiłła, 3 VIII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 11913/VI, s. 76–78; J. Strutyński do J. Szembeka, 4 VIII 1715, BCzart, sygn. 470, nr 29, [brak paginacji]; Głuszyński do A. Sapiehy, 6 VIII 1715, LMAVB, fond 139, sygn. 1137, [brak paginacji]; *Diariusz nieznanego autora*, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie (dalej cyt. BNPAN), sygn. 372, k. 13.

czopowe, szelężne). Szlachta, zgadzając się na podymne, postawiła jednak Pocijowi warunki: 1. podatek będzie zapłacony tylko wtedy, jeżeli nie będzie trzeba płacić kontrybucji na rzecz wojska saskiego⁵⁸, 2. Pocij i wojsko litewskie będą posłuszne rozkazom króla, 3. będzie zapewniona nietykalność dworów szlacheckich i na te dwory nie będą nakładane żadne samowolne kontrybucje. Hetmanowi pozwolono na wezwanie litewskiej szlachty na pospolite ruszenie. Zjazd nie zakończył się po przyjęciu tych rozwiązań. Trzeba było wykonać jeszcze jedną trudną pracę – przydzielić wojsku litewskiemu leża zimowe, czyli ustalić, który powiat ilu żołnierzy przyjmie na zimę. Spory o to zajęły jeszcze tydzień. Zjazd wileński zakończył się 22 sierpnia⁵⁹.

Końcowe postanowienia były datowane na 23 sierpnia. Zjazd przyznał, że podstawowym problemem Litwy jest nieopłacone wojsko i że taka sytuacja nie może trwać dłużej⁶⁰. Jako podstawę prawną zebrania sejmików i wysłania po-

⁵⁸ Chociaż wojsko należało do króla, jako księcia Saksonii, to w konstytucji sejmu z 1699 r. monarcha wyraził zgodę na wyprowadzenie swojego wojska z Rzeczypospolitej, a jeżeli by tego nie zrobił, Polacy i Litwini mieli prawo atakować pozostałych w Rzeczypospolitej Sasów – wówczas nie byłoby to uważane za przestępstwo przeciwko władcy, zob. *Volumina legum Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego*, t. 6, Petersburg 1860, s. 29–30. Przecistawianie się zbieraniu takich kontrybucji było rozumiane jako legalne, gdyż kontrybucje nie były zatwierdzone przez sejm. Opis zjazdu wileńskiego wskazuje, że ten problem był rozważany. Uzgodniono, że Litwa ma prawo zastosować środki obrony przeciwko Sasom, a takie działanie „cale nie może tangere Maiestatem”, gdyż wojsko saskie „lubo jest królewskie, ale kiedy Król JM pozwolił prawem opisać per constitutionem i podał pro hostibus patriae, którzy z rapiny Rzptye sustentuiąc się, żadnej defensy ojczyzny naszej nie uczynili, salvus iuribus Maiestatis nie cierpić im więcej, jako oppressorom, ale wziąć przed się media, jako obwarowania Xięstwu Litewskiemu securitatem internam zdało by się”, Opis zjazdu wileńskiego, LMAVB, f. 17, sygn. 177, k. 609.

⁵⁹ Nieco później przyłączyli się do posiedzeń podskarbi Kocieli i wojewoda trocki Ogiński, lecz Czartoryski odmówił uczestniczenia, rzekomo z powodu choroby. Na zjazd wileński nie dotarł żaden członek rodziny Sapiehów. Wojewodę wileńskiego Kazimierza Jana Sapiechę uczestnicy pozostawili w spokoju na pewno dlatego, że w przeciwieństwie do Czartoryskiego, był w podeszłym wieku i słabego zdrowia. Natomiast stolnik litewski Jerzy Stanisław Sapieha przebywał wówczas w Sankt Petersburgu, zob. M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 22 VI, 11, 13 VIII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 54–56, 71–73; Diariusz nieznanego autora, BNPAN, sygn. 372, k. 13; J. Strutyński do J. Szembeka, 4 VIII 1715, BCzart, sygn. 470, nr 40, [brak paginacji]; K. K. Brzostowski do K. S. Radziwiłła, 30 VIII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 1513/V, s. 139–142.

⁶⁰ „Niepłatny zaś żołnierz nie tylko ad omnes casus na usługę Rzptye zdolny być nie może, ale też dispensante aegestate et indispensabili niby (bo bez płaty) necessitate, dyspensując się też ultra praescriptum legum, w przechodach subsystemyjach et multis generibus żołnierskich aggrawacyi tristem z zacnej prowincyi desolatae Troiae reprezentuje faciem”, zob. Umowa i porządek województw i powiatów WXL in fundamento prawa Coaequationis Iurium z Koroną Polską względem regularnej zapłaty i repartycji wojska JKM WXL, ad quantitatem komputu 8664 z gażami i porcjami cudzoziemskimi redukowanego i repartycjowanego (oryginał), 23 VIII 1715, LMAVB, fond 17, sygn. 167, k. 71.

słów do Wilna przywołano uniwersały króla z października 1713 r., w których wzywał szlachtę do zgromadzenia się na sejmikach i rozważenia zapłaty wojsku litewskiemu. Augustowi II zarzucano, że jego polityka, niechętna zwołaniu sejmu, przyczyniła się do wewnętrznych nieszczęść i do tego, że nie można było podjąć decyzji w kwestii utrzymania wojska litewskiego⁶¹. Dlatego było konieczne zwołanie zjazdu. Podymne w wysokości 15 złotych od dymu według abjuraty z 1690 r. miały płacić dobra szlacheckie i kościelne oraz królewskie ekonomie i miasta. Trzeba wspomnieć, że ustanawiając ten podatek szlachta zaznaczyła, iż jest on przeznaczony na wzmocnienie własnego wojska, a to powinno pomóc w zachowaniu wolności szlacheckich i w obronie władcy, a także musi się przyczynić do uwolnienia się od nadmiernych powinności (kontrybucji dla wojska saskiego)⁶². Proponowano, by wysłać do monarchy duchownych wileńskich, lecz ci grzecznie propozycję odrzucili, dlatego w postanowieniu zostawiono puste miejsce, by później wpisać nazwiska posłów. Na zgromadzeniu przyjęto też postanowienie o wysłaniu posłów do króla i prymasa. Mieli oni informować, że zjazd wileński nie był zwołany z naruszeniem prerogatyw króla czy prawa. Zjazd wileński wysłał swoich przedstawicieli również do hetmanów koronnych⁶³. Według danej im instrukcji, był poświęcony wzmocnieniu wojska litewskiego i znalezieniu sposobu na jego opłacenie,

⁶¹ „Przez niepozwalające koniunktury JKM PNM złożenia publicznych obrad, zatamowawszy modum obmyślenia własnych sił, publicam oraz zatamowały felicitatem. [...] Znały i wiedziały w swobodzie zrodzone i edukowane geniusze, iż nic tak szkodliwego Ojczyźnie bydz nie może, iako z własnych sił [być] obnażonym, na samej tylko fatorum zostawać dyskrecyi; solicytowały nieraz w[ojewó]dztwa i powiaty przez swoje legacje Majestat pański JKM o złożenie suplikując sejmu, stimulant przez podobne compellationes JW JM Pana Ludwika Pocięja kasztelana wileńskiego, hetmana w WXL, mającego robur militiae et decus Patriae w swojej dyspozycji, do wspólnej circa vicissitudines kooperacyi, tak względem ujęcia exorbitującemu rycerstwu licencyi, iako względem ufundowania wypadłej ex orbita repartycyi, jakoby żołnierz pewność płacy mając, w przechodach debitam zachował disciplinam, na stanowiskach modestiam. [...] iakoż nie mógł bydz zbawienniejszy bono publico wynalazek nad ten, że JW JM Pan kasztelan wileński victus millenis millies repetitis w[ojewó]dztw i powiatów insinuationibus, tandem przed następującym zimowym lokacyej wojskowej i dystrybuty hibernowej w tym roku dyspartymtem, obwieścił w[ojewó]dztwa i powiaty swoje innotestencyje, remonstrując nie tylko aegestatem i niepłatność wojska, ale też chcąc ad executionem przywieść zamilczaną per iniuriam temporum repartycją i czas dnia dwudziestego dziewiątego lipca anno praesenti w Wilnie determinował”, zob. Umowa i porządek województw i powiatów WXL, LMAVB, fond 17, sygn. 167, k. 71.

⁶² „In tuitionem Maiestatis et Libertatis dla odwrócenia zawziętych na Rzptą impetów i dla uwolnienia się od nieznośnych extraordinarynych ciężarów własne chcąc obmyślić i mieć siły, oraz repartycją ad executionem przywieść”, zob. *ibid.*

⁶³ *Ibid.*, k. 72. Kilka dni później Michał Jan Tyzenhauz i starosta starodubowski Jan Biegański, obaj bliscy Pocięjowi, zgodzili się przyjmując odpowiedzialność i zostać posłami z Wilna, Wieści z Wilna, 25 VIII 1715, BCzart, sygn. 2740, k. 343.

by można było obronić się przeciwko coraz bardziej zagrażającej obcej sile (wojskom saskim). Hetmana wielkiego koronnego bez ogródek proszono o pomoc wojskową⁶⁴.

Pociej i delegaci zjazdu wymienili się pisemnymi zobowiązaniami. Według nich hetman w zamian za podatek 15 złotych zobowiązał się bronić szlachtę od kontrybucji dla wojska saskiego. Po wpłaceniu podatku szlachta nie miała być zmuszana do opłat na utrzymanie Sasów. Jeśli będzie taka potrzeba, wojsko litewskie będzie musiało zbrojnie bronić szlachty i jej dóbr od Sasów. Jeżeli wojsko litewskie nie będzie dostatecznie silne, wówczas Pociej może zwołać szlachtę na pospolite ruszenie i ta udzieli pomocy. Jeżeli hetman litewski wielki nie zechce bronić szlachty od kontrybucji dla Sasów, wówczas będzie ona mogła nie płacić podymnego⁶⁵. Jeśli szlachta sama nie będzie w stanie opłacić podatku, wówczas Pociej będzie zwolniony od obowiązku obrony przed kontrybucją Sasów⁶⁶. Pocijowi dano też zezwolenie na zwołanie nowego zjazdu szlachty litewskiej, jeżeli będzie taka konieczność⁶⁷.

Pisemne zobowiązania są datowane 22 sierpnia, a tekst postanowienia – 23 sierpnia. Prawdopodobnie tekst postanowienia również był napisany 22 sierpnia, lecz podpisy pod tekstem zostały zebrane już następnego dnia. Przy zbieraniu podpisów niektórzy uczestnicy zjazdu przestraszyli się i zaczęli odmawiać złożenia swego podpisu pod tekstem, bojąc się popaść w niełaskę Augusta II. Z ministrów i senatorów postanowienie podpisali tylko L. K. Pociej, K. D. Ogiński, K. A. Pociej, J. S. Tyzenhauz, A. Nowosielski i M. Ogiński. Trzeba zaznaczyć, że wszystkie te osoby były z różnych przyczyn ściśle powiązane z hetmanem litewskim. Złożenia podpisu odmówili M. K. Kocięł, K. Zenowicz i K. Czartoryski. Pod tekstem podpisało się też około 40 przedstawicieli szlachty z województw i powiatów wileńskiego, oszmiańskiego, lidzkiego, wiłkomierskiego, brasławskiego, trockiego, słonimskiego, wołkowyskiego, witebskiego, orszańskiego, mścislawskiego, mińskiego, mozyrskiego i rzeczyckiego oraz dwóch centralnych urzędników litewskich: referendarz Wincenty Piotr Wołowicz i pisarz skarbowy Eustachy Jan Burba. Pod postanowieniem nie ma podpisów

⁶⁴ Kopia instrukcji, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej cyt. BNO), sygn. 417, k. 134–135.

⁶⁵ Podatek w wysokości 15 złotych miał być płacony w trzech ratach: pierwsza 15 października, druga na koniec lutego następnego roku, a trzecia na koniec czerwca 1716 r. Zbieranie podatku miało się rozpocząć po zebraniu sejmików relacyjnych 1 października. Na tych sejmikach mieli być wybrani poborcy, zob. Umowa i porządek województw i powiatów WXL, LMAVB, fond 17, sygn. 167, k. 71.

⁶⁶ Assekuracja kongressu Wilenskiego województw y powiatów WXL JW Jm Panu Ludwikowi Pocijowi, 22 VIII 1715, Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku (dalej cyt. BK), sygn. 406, k. 42; Asekuracja L. K. Pocijeja, 22 VII 1715, BK, sygn. 406, k. 43.

⁶⁷ Umowa i porządek województw i powiatów WXL, LMAVB, fond 17, sygn. 167, k. 72.

delegatów szlachty z województw i powiatów grodzieńskiego, kowieńskiego, upickiego, połockiego, nowogródzkiego, brzeskolitewskiego, pińskiego, jak również ze Żmudzi i Inflant polskich⁶⁸. Przyczyny, dla których delegaci wymienionych powiatów nie podpisali postanowienia, były różne. Grodno, Upita, Pińsk i Nowogródek sprzeciwiały się nałożeniu 15-złotowego podatku, żądając, by tę sprawę zostawić dla sejmików relacyjnych⁶⁹. Delegaci Brześcia Litewskiego ponoć opuścili Wilno przed zakończeniem zgromadzenia, gdyż zaniepokoiło ich panoszenie się wojska saskiego w ich powiecie⁷⁰. Jednak bez przesady można stwierdzić, że zgromadzenie zakończyło się całkowicie według woli Pocięja. Hetman triumfując, pisał do kanclerza litewskiego Radziwiłła, że teraz Litwini nie będą musieli milczeć, gdy król powie: „nie macie wojsk swoich, muszą trzymać moje”⁷¹.

Decyzji zjazdu wileńskiego formalnie nie można uważać za ogłoszenie konfederacji. Pocięj, przewodnicząc mu, świadomie unikał ostrzejszych deklaracji, gdyż obawiał się negatywnych reakcji ze strony Augusta II i Piotra I. A jednak pisemne zobowiązania i zobowiązanie do podpisu postanowień tych, którzy ich nie podpisali⁷², udowadnia, że *de facto* to było ogłoszenie konfederacji, a postanowienia zjazdu wileńskiego – aktem konfederacji. W tym samym czasie w Warszawie odbyło się zwołane przez króla posiedzenie rady senatu, w którym Pocięj wcześniej odmówił wzięcia udziału. Przybyli natomiast obaj hetmani koronni. Senatorowie koronni w nieformalnych spotkaniach obiecali królowi, że nie będą sprzeciwiać się nowym kontrybucjom na utrzymanie wojska saskiego⁷³. Ciężko było uzyskać tę obietnicę, gdyż senatorowie byli bardzo niezadowoleni z nowych kontrybucji, lecz gdy ich samych z nich zwolniono, rozwiązanie sprawy stało się łatwiejsze⁷⁴. Obietnice protekcji cara, złożone przez posła carskiego Dołgorukiego, i prośba o cierpliwość do końca tegorocz-

⁶⁸ Ibid.; M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 25 VIII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 74–75.

⁶⁹ Kazimierz Stabrowski do Antoniego Kazimierza Sapiehy, 16 VIII 1715, LMAVB, fond 139, sygn. 4359; M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 13 III i 25 VIII, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 71–75.

⁷⁰ Ich na zjeździe wileńskim mogło nie być, zob. Andrzej Jeziornicki do K. S. Radziwiłła, 2 X 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 6089/V, s. 39–41.

⁷¹ L. K. Pocięj do K. S. Radziwiłła, 10 VIII 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 11913/VI, s. 79–81.

⁷² „Tedy JO JW Ichm panów senatorów i ministrów duchownych i świeckich wszystkich ad unioneum sensum et animorum zapraszając, tak przytomnych o podpis hic et nunc, iako absentes aby na przyszłym reassumpcionis terminie personaliter comparentes do tych podpisów, podpisy swoje przyłączyli, upraszamy”, zob. Umowa i porządek województw i powiatów WXL, 23 VIII 1715, LMAVB, fond 17, sygn. 167, k. 72.

⁷³ Józef Andrzej GIEROWSKI, *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością. Z dziejów wewnętrznych Rzeczypospolitej w latach 1712–1715*, Wrocław 1953, s. 280–283.

⁷⁴ A. Daszkow do G. Gołwki, 27 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 10, k. 136–137.

nej kampanii wojskowej, po której car zmusi króla, by wyprowadził swoje wojsko, przekonało senatorów i ministrów do nieprzeciwstawiania się kontrybucjom⁷⁵. Jednak hetmani koronni odmówili spełnienia życzenia Augusta II, by część wojska polskiego wysłać przeciwko siłom zbrojnym Pociej. Plan króla, by skłócić Polaków i Litwinów, się nie powiódł. Hetmani koronni przestrzegli carskiego posła do Sieniawskiego, Daszkowa, że jeżeli Litwini zdecydują się zbrojnie przeciwstawiać Sasom, wojsko polskie nie będzie obojętne i udzieli wsparcia Litwinom⁷⁶. August II 19–21 sierpnia wydał manifesty, w których informował społeczeństwo Rzeczypospolitej o tym, że potrzebne są nowe kontrybucje na wojsko saskie. Jednocześnie gwarantował w nich odpowiednią dyscyplinę wojska saskiego⁷⁷.

W tych okolicznościach Pocij zrozumiał, że nie zważając na szczytne deklaracje w postanowieniach zjazdu wileńskiego, dalsze wydarzenia będą zależne od stanowiska Rosji. Jeszcze podczas trwania zjazdu wileńskiego osobisty przedstawiciel cara przy hetmanie wielkim litewskim Gorochow powtarzał hetmanowi, że nie powinien sprzeciwiać się polityce króla⁷⁸. Przed zakończeniem zjazdu wileńskiego i ostatecznym spisaniem postanowienia Pocij wręczył przedstawicielowi cara petycję, prosząc o szybką odpowiedź. W tej petycji Pocij pisał, że Wielkie Księstwo Litewskie było wierne władcy od jego koronacji, lecz August II w zamian za wierność obłożył swoich podwładnych nielegalnymi kontrybucjami, na które nie miał zgody sejmu. August II wziął pod swoją opiekę dobra neuburskie – kontynuował hetman litewski – a po dodaniu tych ziem do królewskich ekonomii znajdujących się w Litwie monarcha jest w stanie utrzymać 20 tysięcy saskiego wojska. Zdaniem Pocija Litwa była zdecydowana więcej nie płacić kontrybucji i zbrojnie przeciwstawić się Sasom. Proszono cara o udzielenie Litwie pomocy w żołnierzach i pieniądzech. Hetman wielki litewski kończył swą prośbę, zapewniając cara, że Litwa zamierza pozostać w unii przeciwko Szwedom do końca wojny. Proszono cara o obronę wolności szlacheckich Rzeczypospolitej, gdyż ich zachowanie całkowicie odpowiadało interesom cara. Jednak Pocij odmówił podpisania tej petycji, żeby

⁷⁵ G. Dołgoruki do G. Gołowkina, 16 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 45–46.

⁷⁶ A. Daszkow do G. Gołowkina, 3, 20 i 27 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 10, k. 120–137; G. Dołgoruki do G. Gołowkina, 16 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 45–46.

⁷⁷ Ordynacja iako się N Krola JM Polskiego, Electora Saskiego wojska posiłkowe pod ten czas się w Polszcze znayduiące zachowac maia, sierpień 1715, LMAVB, fond 17, sygn. 40, k. 35–37; Uniwersał Augusta II na kontrybucye saskie, 19 VIII 1715, AGAD, AR, dział II, ks. 45, k. 116–118.

⁷⁸ I. Gorochow do G. Gołowkina, 19 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 27–30.

móc zaprzeczyć swemu autorstwu, gdyby pocztę Gorochowa przejęli Sasi czy agenci dworu królewskiego⁷⁹.

Prośba Pocięja była właściwie zaproszeniem cara do ingerencji w sprawy wewnętrzne Rzeczypospolitej. Usprawiedliwiając zachowanie hetmana wielkiego litewskiego, należy stwierdzić, że takie myśli rodziły się nie tylko w jego głowie. Jeszcze na początku sierpnia hetman wielki koronny radził Pocięjowi, by prosił o pomoc cara, gdyż z Litwy znacznie łatwiej komunikować się z Rosją. Po posiedzeniu rady senatu w Warszawie, zwołanej przez króla, Sieniawski sam planował zwołać naradę niektórych senatorów i z niej wysłać posła do cara z prośbą o interwencję, aby zmusić króla do wyprowadzenia saskiego wojska z Rzeczypospolitej. W tym samym czasie bliżej nieznanne osoby oświadczyły Daszkowowi, że chciałyby widzieć władcę Rosji jako gwaranta, jeżeli między Pocięjem a Augustem II dojdzie do porozumienia⁸⁰. Pod koniec lata 1715 r. było co najmniej kilku dostojników i kilka ośrodków, w których zastanawiano się nad zaproszeniem do ingerencji Piotra I w wewnętrzny konflikt króla i szlachty⁸¹.

Starania króla polskiego, by wyzwolić się z wpływów Rosji i dokonać reform rządzenia w Rzeczypospolitej, były wystarczającym powodem, by Piotr I chętnie zaangażował się w wewnętrzne sprawy państwa polsko-litewskiego. Chociaż istnieje dostatecznie dużo źródeł, by stwierdzić, że latem 1715 r. Rzeczpospolita odgrywała drugorzędną rolę w zewnętrznej polityce Rosji, gdyż głównym celem Piotra I było zwycięstwo nad królem szwedzkim Karolem XII, okazja do wtrącenia swych trzech groszy w sprawy Rzeczypospolitej była zbyt kusząca. Dlatego, gdy na początku września car otrzymał raporty swoich dyplomatów z Rzeczypospolitej – Daszkowa, Dołgorukiego i Gorochowa – została zwołana konferencja ministrów Rosji. Podczas niej zdecydowano, że obecnie najważniejszym celem jest pokonanie Szwecji, a niepokoje w Rzeczypospolitej należy zakończyć za wszelką cenę. Z tego powodu przygotowano nowe polecenia dla dyplomatów cara. Dołgoruki miał zaproponować królowi mediację. Jeżeli August II zdecydowałby się zbrojnie zaatakować Litwinów, Dołgoruki miał oświadczyć, że car nie będzie tolerował takiego obrotu sprawy i będzie

⁷⁹ G. Gołowkin do I. Gorochowa, 4 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 11, k. 5–20.

⁸⁰ A. Daszkow do G. Gołowkina, 20 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 10, k. 128–133.

⁸¹ W związku z tym przypuszczenia J. A. Gierowskiego, że propozycja, aby car został gwarantem wewnętrznego porozumienia w Rzeczypospolitej między szlachtą a Augustem II, była osobistą inicjatywą Daszkowa, są mało prawdopodobne, zob. Józef Andrzej GIEROWSKI, *Wokół mediacji w traktacie warszawskim w 1716 r.*, [in:] *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej LINK-LENCZOWSKI, Kraków 2008, s. 513–514; idem, *Traktat przyjaźni z Francją w 1714*, s. 221–227.

zmuszony bronić Litwinów, którzy chcą tylko ocalić swe prawa i wolności. Tym samym kurierem wysłano polecenie do Gorochowa, które nakazywało, by przekonać Pocięja o korzyści pogodzenia się z królem, gdyż po zakończeniu wojny ze Szwecją car wyzwoli Rzeczpospolitą od ciężaru wojska saskiego⁸². Później przekazane wskazania Dołgorukiemu przewidywały, że ma on również za zadanie przypomnieć Augustowi II, że w Rzeczypospolitej nie ma on takiej władzy jak w Saksonii. Rzeczpospolita ma swoje prawa, które obowiązują i króla. Trzeba było przypomnieć Augustowi II, że nie może on zwolnić Pocięja ze stanowiska hetmana, gdyż ten przeciwstawił się nie królowi, a kontrybucjom dla wojska saskiego, które według praw Rzeczypospolitej są nielegalne, bo niezatwierdzone przez sejm⁸³. Polityka Rosji była dość przebiegła: nie można było dopuścić do zbrojnych starć między Litwinami a Sasami, lecz jednocześnie trzeba było karmić Pocięja obietnicami i zachować jego wpływy w wewnętrznej polityce Litwy. Proponując usługi pośrednictwa i Litwinom, i królowi, ważne było osiągnięcie podstawowego celu polityki zagranicznej Rosji – nie dopuścić do zamieszek w Rzeczypospolitej i zachować tam silne wpływy.

Mało kto wątpił, że w tym przypadku, gdy Litwini nie będą płacili kontrybucji dla Sasów, płaciliby je Polacy. Dlatego August II, bronią lub środkami dyplomacji, był zmuszony przekonać Litwinów do płacenia kontrybucji. Król zastosował oba sposoby. Do Wilna ze specjalnymi upoważnieniami został

⁸² G. Gołowkin do G. Dołgorukiego, 4 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 14, k. 124–133; I. Gorochow do G. Gołowkina, 27 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 35–53. „А Его Ц[арское] В[еличество] обоихъ великихъ гетмановъ а особливо Потя к даче на воиско саксонское провианту склонять и от всяких противности против Его К[оролевского] В[еличества] удерживать указал, угрожая Потю и всемъ литвяномъ, что ежели дерзнуть оружие против К[оролевского] В[еличества] поднимать что Его В[еличества] воиска свой на помочь Его К[оролевскому] В[еличеству] противъ ихъ пошлетъ. Изволишь при томъ Его К[оролевскому] В[еличеству] представлять какія из того произойдетъ опасность и общимъ интересом повреждение. Егда будетъ поступлено противъ жителей Речи Посполитой сурово ибо оныя увидя свое крайнее разорение понуждены будутъ боронится [...], в чемъ изволишь и именем Ц[арского] В[еличества] медиацию свою предлагать. И буде упорно они стоят будутъ и зажутъ бой что их оружиемъ, к тому яко бунтовников принуждать будутъ то уже можете вы им по указу Ц[арского] В[еличества] объявить, что их бунтовщиками почестъ не возможно когда права свои оборонают и до конечного разорения привестъ допустит не хотят, и пока оны на саксонския войска нападения не учиняют, и что Ц[арское] В[еличество] неизволишь и не может допустит, чтоб и саксонския войска их литвинъ атаковали, но принужденъ будет их остерегать [...] и что Ц[арское] В[еличество] принужденъ такъ и поступать будетъ для собственной своей безапасности, чтоб не произошло в Полше и Литве домашней войны к ползе и отдохновению неприятеля”, zob. G. Gołowkin do G. Dołgorukiego, 4 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 14, k. 126–128.

⁸³ Piotr I do G. Dołgorukiego, 29 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 14, k. 159–161.

wysłany biskup kujawski Konstanty Felicjan Szaniawski, który miał przekonać Pocięja, by nie przeciwstawiał się kontrybucjom. Miał do tego dążyć różnymi środkami: obiecując łaskę króla, a jeżeli Pocięj by się nie zgodził – udzielając poparcia jego przeciwnikom w Litwie i grożąc. Jeżeli te sposoby nie zadziałały, August II był przygotowany osobiście udać się na Litwę z sześcioma regimentami wojska saskiego, by zbrojnie przełamać sprzeciw Litwinów⁸⁴.

W stolicy Litwy Pocięj niecierpliwie czekał na odpowiedź cara na petycję. Hetman litewski starał się zyskać na czasie, dlatego negatywnie odpowiedział na zaproszenie biskupa kujawskiego Szaniawskiego do przybycia do Grodna na naradę, gdzie biskup pojawił się 29 sierpnia. Minął więc więcej niż tydzień. Dnia 8 września jeszcze nie było odpowiedzi od cara, a w stronę Wilna nadciągało kilka regimentów wojska saskiego, tymczasem wojsko litewskie ukryło wszystkie łodzie, żeby Sasi nie mogli przepłynąć się przez Niemen⁸⁵. Szaniawski 10 września ciągle przebywał w Grodnie. Biskup kujawski postanowił zostać tam dłużej, niż planował, gdyż nadarzyła się okazja spotkać się w tym mieście z Borysem Szeremietiewem, który dowodził korpusem wojska rosyjskiego maszerującym przez teren Rzeczypospolitej na szwedzkie Pomorze. Podczas spotkania biskup kujawski usłyszał zapewnienie Szeremietiewa, że car nie ma żadnego interesu wspierać Pocięja i chce, by w Rzeczypospolitej panował spokój⁸⁶. Gdy Szaniawski dowiedział się o stanowisku cara, był przekonany, że uda się pogodzić Pocięja i Litwinów z królem.

W dniu 14 września do Wilna przybył kurier cara, który przyniósł rozkazy dla Gorochowa i odpowiedź na petycję Pocięja. Posłaniec cara udzielił hetmanowi tylko słownej odpowiedzi, gdyż petycja nie była podpisana. Car oświadczył, że z radością przyjął petycję Pocięja. Przypomniano mu jednak, że car już prosił króla o wyprowadzenie części wojska saskiego z Rzeczypospolitej i jest zdecydowany powtórzyć tę prośbę w przyszłości. Obecnie jednak dla Rosji i jej sojuszników jest korzystne, by podczas wojny ze Szwecją, dopóki wojsko

⁸⁴ A. Daszkow do G. Gołownina, 20 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 10, k. 130–132; G. Dołgoruki do G. Gołownina, 10 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 62–63.

⁸⁵ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 8 IX 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 79–81.

⁸⁶ K. F. Szaniawski do A. M. Sieniawskiego, 10 IX 1715, BCzart, sygn. 5958, nr 41127, [brak paginacji]. Jeszcze w połowie sierpnia, przed wyjazdem na Litwę, Szaniawski wytłumaczył Dołgorukiemu, że car nie ma żadnego interesu wspierać Pocięja, zob. G. Dołgoruki do G. Gołownina, 16 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 47. Marsz tego korpusu wywoływał zamieszanie, gdyż August II bał się, że Rosjanie mogą pomóc Pocięjowi przeciwko Sasom, a polscy senatorowie, że Rosjanie mogą pomóc królowi przeciwko Pocięjowi i litewskiemu wojsku. Posłaniec cara G. Dołgoruki wkładał dużo wysiłku, starając się przekonać, że nie stanie się ani jedno, ani drugie; G. Dołgoruki do G. Gołownina, 3 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 56.

szwedzkie nie zostanie wyparte z Pomorza, część wojska królewskiego stacjonowała w Rzeczypospolitej. Piotr I – oświadczał Gorochow – jako sojusznik Rzeczypospolitej nie pozwoli Augustowi II naruszać praw szlachty. Jednocześnie uprzedzono Pocięja, że jeśli będzie próbował zbrojnie przeciwstawić się Sasom, takiego czynu car nie będzie tolerował. Napad wojska litewskiego na Sasów będzie pretekstem dla króla do wprowadzenia jeszcze więcej wojska do Rzeczypospolitej, a wówczas car, jako sprzymierzeniec Augusta II, będzie musiał pomóc władcy polskiemu swoim wojskiem. Jeśli Pocięj nie posłucha rozkazów cara – kończył Gorochow – wtedy straci swój majątek i urzędy. Po otrzymaniu takiej odpowiedzi Pocięj nie za bardzo mógł się przeciwstawić, nawet jeżeliby chciał, poleceniom cara. Hetman podziękował posłańcowi cara i oświadczył, że Litwa spełni jego prośby. Oświadczył również, że jest gotowy zgodzić się na kontrybucje dla utrzymania wojska saskiego jeszcze przez rok, lecz prosił o powtórzenie prośby cara skierowanej do króla o wyprowadzenie jego wojsk i śledzenie działań króla, by nie podjął żadnych kroków przeciwko wolnościom szlacheckim⁸⁷. Na drugi dzień po przybyciu carskiego kuriera do miasta dotarły, skierowane przeciwko postanowieniom zjazdu wileńskiego, manifesty Augusta II (wydane 5 września). Król ogłaszał w nich, że zjazd naruszył prawa króla, gdyż tylko on może zwoływać zjazdy szlachty. Nawoływał szlachtę, by nie wykonywała postanowień zjazdu, nie płaciła nałożonego podatku i więcej nie uczestniczyła w sejmikach bez zezwolenia króla. Obiecał wyprowadzić swoje wojsko po zakończeniu wojny ze Szwecją, a wszystkim urzędnikom i szlachcie, jeśli wyrzekną się swoich podpisów pod postanowieniami zjazdu wileńskiego, swoją przychyłność⁸⁸.

⁸⁷ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła 1–15 IX 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 78–83; Odpowiedź cara na prośbę Pocięja, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 14, k. 143–150; „говорил я ему, что ежели бы г[оспо]динь гетмань несмотря на мое предложение по указу моего Всемил[ос]тивнейшаго Г[осу]д[а]ря, будешь поступать по своему разсуждению и темь Королевское Величество к крайнему озлоблению приведешь, то можеш булаву свою и фартуны потерять. На что Г[осу]д[а]рь онь не токмо сам но и всех от техь противностей хотель удерживать толко не иначе какь год понеже де не могуть вытерпеть королевскихь тяжкихь поборов” – I. Gorochow do G. Gołowkina, 25 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, nr 12, k. 33; „и пред темь Г[осу]д[а]рь без воли Ц[а]рского Вели[чества] они отнуд чинить не хотели и говорили что он по указу Ц[а]рского Вели[чества], что я ему предлагать буду такь поступить, и прочихь своей приятель к тому надвращать старатца весма будеть, и нынешнее время терпеть будет и на пропитание воиску Саксонскому по воле королевской дать хотят и на Ц[а]рского Вели[чества] м[и]л[оси]е[р]дие весма они надёжны. И за предстательство Ц[а]рского Величества они благодарствуют и за патрона содержать всегда обещают, и более того Г[осу]д[а]рь мне гетман zelo и объявить не имел, толко это весма по повельнию Ц[а]рского Вели[чества] поступать будет”, zob. I. Gorochow do G. Gołowkina, 27 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 37.

⁸⁸ Uniwersał przeciw uchwałom zjazdu wileńskiego (stary druk), zob. K. S. Radziwiłł do A. M. Sieniawskiego, 5 IX 1715, BCzart, sygn. 5928, nr 33243, [brak paginacji]. Niektórzy do-

Jeszcze przed przybyciem biskupa Szaniawskiego do stolicy Litwy (pojawił się tam 17 września⁸⁹) grunt pod umowę Pocięja z królem był więc dobrze przygotowany. Na drugi dzień po przyjeździe rozpoczęły się pertraktacje między biskupem kujawskim a ludźmi z otoczenia Pocięja w kwestii szczególnych warunków utrzymania na Litwie wojska saskiego. Hetman litewski wykorzystał te pertraktacje do wzmocnienia swojej pozycji i znacznego podniesienia swojej ceny za aprobatę umowy. Pierwszym jego warunkiem była coroczna pensja z rąk króla. Żądano od Augusta II, by podpisał ekspektatywę, że hetman otrzyma urząd wojewody wileńskiego po śmierci obecnego wojewody Kazimierza Jana Sapięhy, a Marcjana Ogiński dostanie wolny urząd wojewody połockiego. Dobra rodzin Pocięjów i Ogińskich miały być wolne od kontrybucji na utrzymanie wojska saskiego⁹⁰. Nie wiadomo, czy król podpisał wspomnianą deklarację, lecz dwory Pocięjów i Ogińskich faktycznie były wolne od kontrybucji⁹¹, a od 1716 r. król zaczął wypłacać Pocięjowi coroczną pensję w wysokości 50 tysięcy złotych⁹².

W rokowaniach z biskupem kujawskim ustalono również, że Trybunał Główny Litewski wyśle posłów do króla z przeprosinami za postanowienia zjazdu wileńskiego, a sam hetman wielki litewski napisze list do Augusta II. Ustalono, że postanowienia zjazdu wileńskiego publicznie będą ogłoszone za nielegalne, a 80 tysięcy dymów (wliczając dobra neuburskie i ekonomie królewskie oraz niewielką liczbę dworów szlacheckich) będzie musiało płacić kontrybucje wojsku saskiemu. Natomiast dobra kościelne, starostwa i pozostałe dymy szlacheckie będą musiały utrzymać wojsko litewskie. Na takich warunkach osiągnięto porozumienie.

Należy zaznaczyć, że chociaż Pocięj wspominał Gorochowowi, iż przyjmuje mediację cara, porozumienie z biskupem kujawskim osiągnięto bez pośrednictwa Rosjan. Hetman litewski nie miał wobec Rosjan żadnych pisemnych zobowiązań. Zwrócenie się o pomoc do posła rosyjskiego można uznać za krok co najmniej kontrowersyjny, ale chyba należy przypuszczać, że w przekonaniu Pocięja było to działanie w interesie ówczesnego społeczeństwa szla-

stojnicy bliscy Pocięjowi jeszcze na początku września pisemnie zwracali się do króla z deklaracją wierności, zob. Kazimierz Pocięj do Augusta II, 4 IX 1715, BCzart, sygn. 470, nr 52, [brak paginacji]; Marcjana Michała Ogińskiego do Augusta II, 4 IX 1715, BCzart, sygn. 470, nr 53, [brak paginacji].

⁸⁹ I. Gorochow do G. Gołowkina, 27 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 39.

⁹⁰ Desideria Jm Pana Hetmana Wielkiego Xstwa Litewskiego do łaski Jego Królewskiej Mości, BJ, sygn. 6252, s. 62–64.

⁹¹ M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 29 IX 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 85–86.

⁹² J. A. GIEROWSKI, *W cieniu Ligi Północnej*, s. 111.

checkiego – zachowania jego wolności i przeciwstawienia się polityce króla⁹³. August II, po otrzymaniu wiadomości od biskupa kujawskiego, że sprawy w Litwie mają się dobrze, 20 września opuścił Warszawę i udał się do Saksonii⁹⁴.

Chociaż sprzeciw Litwinów wobec kontrybucjom saskim został stłumiony, postanowienia zjazdu wileńskiego miały znaczący wpływ na zwiększanie się niezadowolenia z polityki króla wśród Polaków. Dnia 28 września szlachta województwa krakowskiego, zebrana *viritim* na swoim sejmiku, postanowiła sformować chorągwie kawalerii i zobowiązała każdego szlachcica do pojawienia się na następnym sejmiku 10 października⁹⁵. Następnego dnia biskup krakowski Kazimierz Łubieński w swoim liście do kanclerza koronnego Jana Szembeka tak określił zachowanie szlachty krakowskiej: „blask armorum Xięstwa Litewskiego uderzył w oczy niektórym obywatelom tutecznego województwa a oraz ad resolutiones mutiles perturbavit caput”⁹⁶. Na stacjonujące w pobliżu oddziały wojska koronnego wpłynęły radykalne poglądy płynące z Wilna. Sądzono, że Litwini są stanowczo zdecydowani przeciwstawić się kontrybucjom saskim. Nie znano wówczas oczywiście najnowszych wiadomości o umowie między Pociemem a Szaniawskim. Tak pod wpływem nastrojów szlachty województw sandomierskiego i krakowskiego dwutysięczny korpus żołnierzy koronnych 1 października ogłosił konfederację⁹⁷. W akcie konfederacji pisano, że „póty w tym związku nierozdzielnie i w nierozzerwanej zgodzie

⁹³ J. Szembek do A. M. Sieniawskiego, 26 IX 1715, BCzart, sygn. 5961, nr 41791, [brak paginacji]; M. Ancuta do K. S. Radziwiłła, 22 IX 1715, AGAD, AR, dział V, sygn. 126/II, s. 83–84; BNPAN sygn. 372, k. 14; Copia combinacji względem subsystemy wojsk JKM WXL y auxyliarnych, 23 IX 1715, BK, sygn. 406, k. 43–44; ciężar podatkowy wynosił 25 tymf od jednego dymu, I. Gorochow do G. Gołwina, 13 X 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 12, k. 60.

⁹⁴ G. Dołgoruki do G. Gołwina, 27 IX 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 73.

⁹⁵ Laudum województwa krakowskiego, 28 IX 1715, BCzart, sygn. 548, s. 17–19.

⁹⁶ K. Łubieński do J. Szembeka, 29 IX 1715, BNO, sygn. 3561, s. 5. Posel cara G. Dołgoruki jeszcze w połowie sierpnia przestrzegał, że chociaż senatorowie nie sprzeciwiają się nowym kontrybucjom dla wojska saskiego, to jednak boją się, że zdesperowana polska szlachta może zacząć działać przeciwko Sasom, zob. „только опасаятца, чтоб шляхта з desperationi [чего храни Боже] не зачали. А ипаче сумневаютца от Литвы, что уже гетманъ Потей в Литве противъ войскъ королевскихъ универсалы выдал и противные рады начал”, G. Dołgoruki do G. Gołwina, 16 VIII 1715, RGADA, fond 79, inwentarz 1, rok 1715, nr 16, k. 46.

⁹⁷ Decydujący wpływ zjazdu wileńskiego na uformowanie się konfederacji w Polsce potwierdza istniejący opis zjazdu wileńskiego: „Na takowy odgłos zjazdu wileńskiego przez pocztę rozpisanego koronni barziej będąc afflicti et devastati, od Sasów słysząc, iż Xięstwo Litewskie zdesperowanej Ojczyźnie mediam [...] do ratunku adhibere chcą, zabierając się do jedności ad formam zjazdu wileńskiego w wojsku koronnym JmP Władysław Gurzyński chorąży wschowski [...] konfederacją uczynił”, Opis zjazdu wileńskiego, LMAVB, fond 17, sygn. 177, k. 610; Konfederacja wojska poprzysiężona w obozie koronnym pod Gorzycami, 1 X 1715, BCzart, sygn. 548, s. 1–3.

statecznie trwać będziemy, póki przez wyrugowanie zupełne ciężkich opresorów, którzy sub nomine auxiliarium, duchownych, szlachtę et miserrimum populum od tak dawnego czasu haraczami et nominum exactionibus incessanter emungunt et crudelissime opprimunt, chleb zaś i ostatnią konsolacją żołnierzy pracujących, nic nie robiąc, impudenter consumunt, upadających wolności za pomocą Najwyższego Boga ad pristinum nie podniesiemy statum”⁹⁸. Skonfederowane oddziały wojska zaczęły od razu napadać na stacjonujących w pobliżu żołnierzy saskich. Bardzo szybko konfederacja rozprzestrzeniła się na całą Polskę i została nazwana konfederacją tarnogrodzką. Rzeczpospolita znowu wplątała się w wir wojny domowej, która potrwiała półtora roku i zakończyła się w 1717 r. sejmem niemym. Zjazd wileński znacząco zaważył na sformowaniu się konfederacji tarnogrodzkiej, czego dotychczasowa historiografia należycie nie doceniła.



BIBLIOGRAFIA

- Akty izdawaeemye Wilenskoju arheograficheskoku komissieju*, vol. 4: *Akty Brestskogo gorodskogo suda XVI–XVIII vv.* Wilna: Tip. Gubernskogo Pravlenija, 1870.
- Feldman, Józef. “Geneza konfederacji tarnogrodzkiej.” *Kwartalnik Historyczny* 42/3 (1928): 493–531.
- Gierowski, Józef Andrzej. *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością. Z dziejów wewnętrznych Rzeczypospolitej w latach 1712–1715.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1953.
- Gierowski, Józef Andrzej. “Polska, Saksonia i plany absolutystyczne Augusta II.” In *Polska w epoce oświecenia. Państwo, społeczeństwo, kultura*, edited by Bogusław Leśnodorski, 60–105. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1971.
- Gierowski, Józef Andrzej. *W cieniu Ligi Północnej.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971.
- Gierowski, Józef Andrzej. “Wokół mediacji w traktacie warszawskim w 1716 r.” In *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, edited by Andrzej Link-Lenczowski, 513–522. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008.
- Kriegseisen, Wojciech. “‘Krzywda nad wszystkie krzywdy – hiberna w Polsce’. Problem świadczeń kleru katolickiego na wojsko Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku.” *Barok. Historia – Literatura – Sztuka* 8/1 (2001): 19–38.
- Lesiński, Jerzy. “Spory o dobra neuburskie.” *Miscellanea Historico-Archivistica* 6 (1996): 95–132.
- Rachuba, Andrzej. *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763.* Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2002.

⁹⁸ Konfederacja wojska poprzysiężona w obozie koronnym pod Gorzycami, 1 X 1715, BCzart, sygn. 548, s. 2.

- Sowa, Jan Jerzy. *Wojskowa Temida. Dyscyplina i sądownictwo wojskowe w Koronie w dobie wojen tureckich w drugiej połowie XVII wieku*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2021.
- Staszewski, Jacek. "Pomysły reformatorskie czasów Augusta II." *Kwartalnik Historyczny* 82/4 (1975): 736–765.
- Staszewski, Jacek. "Stosunki polsko-rosyjskie w pierwszej połowie XVIII w. na tle międzynarodowego położenia Rzeczypospolitej." In *Przemiany w Polsce, Rosji, na Ukrainie, Białorusi i Litwie (druga połowa XVII–pierwsza XVIII w.)*, edited by Juliusz Bardach, 9–21. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, 1991.
- Šapoka, Mindaugas. "Konfederacja Wielkiego Księstwa Litewskiego 1715–1716 roku i jej wpływ na negocjacje przed Sejmem Niemym." In *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*, edited by Michał Zwierzykowski, 22–36. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2019.
- Šapoka, Mindaugas. "Senujų muitų administravimas Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje 1710–1717." *Lietuvos istorijos metraštis* 1 (2019): 79–100.
- Šapoka, Mindaugas. "The bishops of the diocese of Vilnius and Lithuanian domestic politics in 1709–1717: Attitudes, problems, and solutions." *Acta Poloniae Historica* 125 (2022): 179–206. <https://doi.org/10.12775/APH.2022.125.08>.
- Šapoka, Mindaugas. *Warfare, Loyalty and Rebellion. The Grand Duchy of Lithuania and the Great Northern War, 1709–1717*. London, New York: Routledge, 2018.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego*, vol. 6. Petersburg: nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, 1860.
- Zawisza, Krzysztof. *Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666–1721)*, edited by Julian Bartoszewicz. Warszawa: nakładem Jana Zawiszy, 1862.